

System Pomocy 112

Bezpieczeństwo bez utraty prywatności

Zacznę od podstawowego założenia- jeżeli ktoś będzie Państwu mówił, że mój pomysł to Orwell, utrata prywatności i pełna inwigilacja, to proszę mu powiedzieć, żeby jeszcze raz przeczytał ten tekst, gdyż go nie zrozumiał. Myśli o tradycyjnych kamerach i zwykłym monitoringu, ale ten system działa na zupełnie innych zasadach.

Zyjemy w XXI wieku. Dzięki zdobyczom technologii jesteśmy w stanie podbić Kosmos, zbadać najbardziej niedostępne miejsca na Ziemi i tworzyć wspaniałe, przełomowe wynalazki ułatwiające życie. Ciągłe jednak musimy borykać się z jedną z największych bolączek nowoczesnych społeczeństw- przestępczością. Czas już wykorzystać nowe, innowacyjne technologie, żeby położyć kres temu zjawisku.

Chciałbym zaproponować stworzenie systemu, który raz i na zawsze rozwiąże problemy przestępczości pospolitej, w szczególności:

- a) przestępczości pospolitej materialnej, takiej jak włamania do mieszkań, kradzieży samochodów i zniszczeń mienia
- b) przestępczości pospolitej osobowej: pobić czy agresji na ulicach
- c) zaginięć osób

Kiedy popełniane jest jakieś przestępstwo, to pierwsze czego szuka Policja, to kamery blisko miejsca zdarzenia. System Pomocy 112 (SP112) ma trzy funkcje- prewencyjną, pomocy i dowodową.

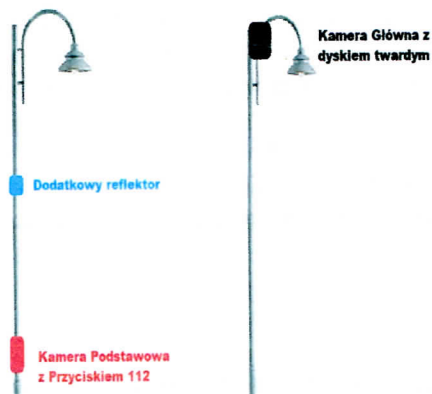
Funkcja Prewencyjna- ona jest najważniejsza. Opiera się ona na jednym założeniu- to nie surowość kary, ale jej nieuchronność sprawia, że przestępca powstrzymuje się od popełnienia przestępstwa. Podam przykład kradzieży samochodu. Włamywacz kradnie samochód wart 80 tysięcy złotych, po to by sprzedać go za 40 tysięcy. Prawdopodobieństwo złapania ocenia na 10 procent, a zatem jego akt jest "ekonomiczny". Nie ma znaczenia czy dostanie 4 czy 8 lat więzienia, gdyż uważa, że nie zostanie złapany. Jeżeli jednak stworzymy system, który zwiększa prawdopodobieństwo złapania do prawie 100 procent, to złodziej po prostu nie ukradnie samochodu. Przynajmniej nie w Krakowie, tylko w innym mieście, gdzie nie ma Systemu Pomocy 112.

Funkcja Pomocy- ile czasu mija od wykręcenia numeru 112 i zgłoszenia zagrożenia do czasu przyjazdu radiowozu? Dzięki przyciskowi wbudowanemu w SP112 oraz tzw "kanałowi zwrotnemu" pomoc może być udzielona dosłownie błyskawicznie.

Funkcja Dowodowa - jest ona końcową, czyli kiedy dojdzie już do przestępstwa, będziemy w stanie szybko ustalić sprawcę.

Wszystkie elementy mojego systemu już istnieją, trzeba je „tylko” złożyć razem i stworzyć filozofię działania. Co więcej, jest on tani, a nawet bardzo tani, biorąc pod uwagę jego korzyści i zaoszczędzone środki, dlatego jestem przekonany, że bardzo szybko inne miasta zaczną wprowadzać go u siebie. Szacuję, biorąc pod uwagę wyniki referendum sprzed kilku lat, że pomysł uzyska poparcie zdecydowanej większości mieszkańców Krakowa. Największe będzie wśród rodziców małych dzieci, którzy boją się o ich bezpieczeństwo oraz wśród osób starszych. Najmniejsze będzie wśród nastolatków, gdyż w tym wieku każdemu wydaje się, że jest się nieśmiertelnym.

„System Pomocy 112” składa się z dwóch elementów:



1) **„Kamera Podstawowa z Przyciskiem 112”** który umieszczamy na KAZDEJ latarni w Krakowie na wysokości ok. 150 cm. Kamer będzie ok 60 tysięcy i każdy centymetr przestrzeni publicznej będzie monitorowany.

2) **„Kamery Głównej”**, która będzie instalowana na co 5-10 latarni na samej górze- sumarycznie ok 10 tysięcy kamer

A zatem w sumie będzie ok. 70 tysięcy kamer publicznych i ok. 30 tysięcy tzw kamer spółdzielczych i wspólnotowych, o których piszę dalej. Daje to ogólną liczbę 100 tysięcy kamer w Krakowie i możliwość rejestracji zdarzeń dosłownie na każdym centymetrze powierzchni publicznej naszego miasta.

Elementy składowe kamer- jest to oczywiście sama kamera, moduł do sterowania zasilaniem, dodatkowy reflektor, emiter podczerwieni, karta pamięci lub dysk twardy, głośnik, mikrofon oraz modułu łączności- WIFI 5 Gigaherców oraz LTE. Nie ma centralnego serwera, dane są przechowywane na dysku twardym, nie ma też światłowodów, łączność jest bezprzewodowa z szyfrowaniem w celu obniżenia kosztów. Zdjęcia lub filmy będą przechowywane przez 14 dni lub dłużej, do nadpisania dysku.

PRZYCISK 112- Najważniejszy element.

Parę miesięcy temu brat mojego kolegi został pobity w okolicach Rynku Głównego. Było to w nocy. Chłopak (nazwijmy go Darek, chociaż ma inne imię) ma 17 lat. Pięciu bandytów w wieku ok 40 lat katowało go przez kilka minut, skakali po nim, złamali mu rękę i szczękę, zmasakrowali twarz. Sprawców nie złapano do dziś, nikt nic nie widział. Niedawno Darek wyszedł ze szpitala, być może za parę miesięcy miną ślady fizyczne, ale trauma zostanie w nim przez całe życie.

Założmy przez chwilę, że SP 112 działa w całym Krakowie. Co by się stało w takim przypadku?

Zacznijmy od końca. Na następny dzień po napadzie Darek idzie na Policję. Podaje przybliżony czas i miejsce. Dzięki połączeniu bezpośredniemu z kamerami policjant w ciągu dosłownie kilkudziesięciu sekund ściąga nagranie. Jest ciemno, mimo podczerwieni kiepsko widać, ale na ekranie jest obraz pięciu bandytów katujących młodego chłopca. Nie widać jednak ich twarzy. Policjant przewija obraz do przodu, cały czas zachowując ciągłość obrazu- te same sylwetki. 20 minut później, 600 metrów dalej, jedna z kamer pokazuje wyraźną twarz jednego z napastników. 300 metrów dalej inna kamera łapie twarz drugiej osoby. I tak w ciągu 1 h mamy wszystkie dane. Policjant wrzuca twarze do bazy danych lub pokazuje policjantom dzielnicowym. Do rana mamy nie tylko sprawców, ale twarde dowody w sprawie. To jest jednak funkcja dowodowa, najmniej ważna.

Założmy jednak, że tych pięciu bandytów widzi Darka w nocy. Coś im się nie podoba, może podkoszulek albo o wyraz twarzy. Podchodzą i chcą go pobić, ale jeden z nich mówi: "Słuchajcie, tutaj są wszędzie kamery- i na latarni i u góry. Do tej pory zrobili nam kilka tysięcy zdjęć. Jak go pobijemy, to nas od razu złapią. Zostawmy go". Czy taki scenariusz jest nieprawdopodobny? Czy fakt, że bandyta wie, że pobicie przez niego kogoś zostanie nagrane przez kilka kamer, nie skłoni go do zaniechania pobicia?

Założmy jednak, że sprawcy byli pijani lub pod wpływem narkotyków. Wtedy wystarczy, że Darek dobiegnie do dowolnej latarni i naciśnie przycisk 112. Nie musi sięgać po telefon, wydzwaniać pod 112, krzyczeć na pomoc. NA KAZDEJ LATARNII JEST PRZYCISK. Jeżeli np. dziewczyna wraca w nocy do domu a za nią zaczyna nagle biec mężczyzna w kapturze, to w swojej najbliższej odległości może wezwać pomoc.

Naciśnięcie przycisku powoduje szereg zdefiniowanych czynności:

- 1) Na ekranie centrum 112 pojawia się alarm z zaznaczeniem latarni i ulicy. Dzięki łączności WIFI i GSM pojawia się obraz z GŁOSEM. W Komerze Podstawowej jest zamontowany mikrofon, który teraz ulega aktywacji. Mimo ciemności, dzięki emiterowi podczerwieni, mamy wyraźny obraz.
- 2) Zapala się dodatkowa lampa zamontowana na latarni, nie tylko na tej, ale na wszystkich w pobliżu. Robi się jasno jak w dzień. Podczerwień nie jest już potrzebna.
- 3) Każda kamera ma głośnik. Rozlega się głośny komunikat: "Uwaga, został aktywowany System Pomocy 112. Obraz i dźwięk jest nagrywany"
- 4) Teraz najważniejsza rzecz. Komunikacja jest w DWIE STRONY. Jest mikrofon i głośnik. Policjant może rozmawiać i wydawać polecenia! Proszę sobie wyobrazić, że tych pięciu bandytów nagle słyszy głos na całej ulicy: "Widzę was, jest was pięciu, jeden z was ma niebieskie spodnie, drugi czerwoną kurtkę. Jedzie radiowóz, zostawcie tego chłopaka w spokoju". Efekt psychologiczny jest potężny. Nawet jeżeli sprawcy rozbiegną się na wszystkie strony, to policjant może jednym kliknięciem myszki włączyć opcję "Podążaj za sprawcami". Wszystko dzieje się automatycznie, zgodnie z procedurą. Ponieważ jest mikrofon, Darek może podejść do latarni i rozmawiać z policjantem, który będzie go uspokajał do czasu przyjazdu patrolu.

Kamer jest kilkadziesiąt tysięcy, transmisja w sytuacjach zagrożenia jest natychmiastowa, każda kamera ma mikrofon, głośnik i dodatkowe oświetlenie. Każda ulica, każdy plac, każdy skwer i zaułek jest obserwowany. Przed tym systemem nie ma ucieczki.

Zaginięcia

Parę lat temu jeden z mieszkańców mojego osiedla zaginął. Był to starszy mężczyzna. Wyszedł z domu po południu i ślad po nim

zaginął. Przez kilka dni rodzina prowadziła desperackie poszukiwania i zapewne były to najtrudniejsze chwile w ich życiu. Okazało się później, że mężczyzna dostał zawału i wpadł do rzeki, które zabrało ciało.

Jeżeli w Krakowie powstanie SP 112, to jedna kategoria wydarzeń zostanie praktycznie wyzerowana- zaginięcia. Ponieważ każdy centymetr przestrzeni publicznej będzie monitorowany, w ciągu paru minut będzie można ustalić przebieg zdarzeń, takich jak opisana na początku sprawa jak i inne, np. zaginięcie pana Piotra Kijanki.

Niszczenie kamer i naciskanie przycisku 112 dla "zabawy".

Projektując cały system, zakładam, że na początku mogą wystąpić te dwie rzeczy. Trzeba się na to przygotować i podjąć odpowiednie działania. Opiekę nad naprawą (i konserwacją systemu, na przykład czyszczeniem kamer) będzie sprawowała prywatna firma, a nie miasto, która w umowie będzie miała określony ściśle czas na wymianę uszkodzonych elementów systemu pod groźbą kary umownej. Płacimy dużo, ale żądamy, by wszelkie usterki były naprawiane błyskawicznie, bez względu na porę dnia czy nocy lub dzień tygodnia.

Proszę pamiętać, że uszkodzenie kamery będzie wykryte po dosłownie jednej sekundzie. Ponieważ kamery są na każdej latarni, uszkodzenie nawet kilku z nich nie przeszkodzi w wykryciu sprawcy, gdyż mamy ciągłość obrazu. Bardzo trudno będzie również zniszczyć Kamery Główne, gdyż są one wysoko nad ziemią. Szybko okaże się, że wandalizm jest po prostu nieopłacalny.

Może się również okazać, że pijane osoby będą naciskać przycisk 112 dla zabawy, pomimo tego, że na obudowie będzie ostrzeżenie przed konsekwencjami prawnymi fałszywych zgłoszeń. Konsekwencje prawne tego będą identyczne jak gdyby ktoś chwycił za komórkę i zadzwonił na numer 122 i podał fałszywe zgłoszenie. Za takie zachowanie są sankcje karne i cywilne, na przykład mandat 500 zł. Dodatkowo mamy nagranie z twarzą danej osoby. Publikacja filmu w internecie wraz z opisem sprawy sądowej szybko ukróci dowcipy "żartownisiów". Na początku projektu trzeba stworzyć specjalny zespół składający się z wydzielonych prawników, którzy szybko przekonają ludzi nadużywających przycisku, że to zły pomysł.

Proszę pamiętać jeszcze o jednej rzeczy- naciśnięcie przycisku nie oznacza, że Policja czy Straż Miejska musi od razu wysłać patrol. Jeżeli ja chwycę za komórkę, wykręcę 112 i powiem "na ulicy Celarowskiej właśnie biją młodą dziewczynę", to operator musi wysłać patrol, gdyż nie ma żadnej możliwości weryfikacji. Jeżeli ktoś naciśnie przycisk 112 i powie to samo, to operator może powiedzieć "chwilczkę, mam podgląd z ulicy Celarowskiej, nie widzę nic takiego" Wtedy wyśle patrol, ale nie po to by przeszkodzić w biciu, tylko po to, by ukarać żartownisia.

Ochrona danych osobowych

System musi spełniać wszystkie przepisy dotyczące ochrony danych jak RODO itp. Nie będzie z tym problemów, gdyż i tak w Krakowie działa już system monitoringu miejskiego, tylko na znacznie mniejszą skalę i przy zastosowaniu innych technologii. Każde zdjęcie zrobione przez kamerę będzie przesyłane zaszyfowaną drogą, więc nawet w razie mało prawdopodobnego przechwycenia i tak będzie bezużyteczne. Dostęp do materiałów będzie ściśle określony i rejestrowany. Zdjęcia i nagrania będzie można obejrzeć tylko na żądanie prokuratury lub sądów, tak jak przy klasycznym monitoringu. Nawet w takiej sytuacji każdy dostęp, nawet na żądanie sądu, będzie rejestrowany. Nie ma takiej możliwości, aby ktoś tak po prostu przyszedł z ulicy i zażądał dostępu. Bardzo dużo uwagi i zabezpieczeń będzie poświęcone kwestii bezpieczeństwa danych, choć na dobrą sprawę można zadać pytanie, po co ktoś miałby włamywać się do systemu i kraść zdjęcia, skoro może sam zamontować kamerę w swoim oknie w mieszkaniu.

Jedyny wyjątek jaki zostanie uczyniony, to bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowia. Jeżeli ktoś naciśnie przycisk i powie, że na ulicy leży osoba, która ma drgawki, to wtedy operator ma prawo obejrzeć nagranie od razu, bez czekania na zgodę sądu. Powód jest oczywisty- tutaj liczy się szybkość, pomoc musi być natychmiastowa, inaczej dana osoba umrze. Nawet wtedy takie oglądanie będzie odnotowane automatycznie, podana data, godzina, nazwisko operatora itp oraz podanie powodu. System Pomocy 112 będzie miał o wiele mocniejsze zasady ochrony danych niż klasyczny system monitoringu.

Dodatkowe zalety oraz pełny monitoring autobusów i tramwajów

W jednej z gazet przeczytałem niedawno następującą informację:

Aż 40 proc. rodziców dzieci w wieku szkolnym odwozi swoje pociechy na zajęcia lekcyjne samochodem. Ale jedynie 6 proc. rodziców deklaruje, że lubi to robić i traktuje to jako formę wspólnego spędzania czasu.(...) Co ciekawe, rodzice wcale nie decydują się na korzystanie z samochodu wyłącznie z wygody czy braku innego środka transportu. Blisko 43 proc. ankietowanych deklaruje, że przy wyborze środka transportu dla dziecka na trasie z domu do szkoły kierują się przede wszystkim bezpieczeństwem. Tylko ponad 23 proc. badanych wybiera samochód, bo to najszybszy środek transportu, a nieco ponad 14 proc. decyduje się na auto, bo nie ma innego wyjścia – w miejscu zamieszkania nie kursuje autobus szkolny. („Nie chcą, ale muszą. Rodzice ze strachu wożą dzieci do szkoły samochodem”, Gazeta Wyborcza, 1 września 2018)

System Pomocy 112 sprawi, że rodzic nie będzie musiał obawiać się o bezpieczeństwo swojego dziecka. Wszystkie nowe

tramwaje i autobusy wyposażone są w monitoring. Żeby SP112 był kompletny, planuję montaż kamer we wszystkich brakujących pojazdach komunikacji miejskiej. Dodatkowo chciałbym zamontować Przycisk 112 we wszystkich autobusach i tramwajach, również w nowych z monitoringiem, wraz z podłączeniem bezprzewodowym do głównej sieci. Jeżeli jadąc tramwajem widzimy coś niepokojącego, pomoc może przyjść do rąk. Wprowadzanie takiego rozwiązania sprawi, że odsetek rodziców odwożących dzieci do szkoły samochodem spadnie drastycznie.

Kamery spółdzielcze i wspólnotowe jako uzupełnienie systemu.

SP 112 będzie monitorować tylko przestrzeń publiczną. Założmy jednak, że jakaś wspólnota mieszkaniowa lub spółdzielnia chciałaby zrobić monitoring wewnątrz bloku przy głównym wejściu- żeby zapobiegać włamaniom do mieszkań. Wystarczy wtedy, że kupi kamerę, która spełnia "STANDARD SP112", podłączy do prądu i internetu i tyle. Nie musi się martwić kwestiami technicznymi, gdyż będzie to swego rodzaju "głupi Jaś"- jak w przypadku aparatów zdjęciowych. Za kamerę oczywiście muszą zapłacić sami, ale miejsce na dysku na przechowywanie będzie za darmo- na takich samych zasadach jak w przypadku SP112, czyli dostęp tylko za zgodą prokuratury lub sądu.